

# GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów*  
Z *poczta kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. - Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów*  
od wiersza. - *Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

## PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM na trzeci kwartał 1860  
od 1. lipca do ostatniego września:

na miejscu	:	:	:	:	:	4 zł.	} waluty austr.
z pocztą	:	:	:	:	:	5 zł.	

Przesyłki (*franco*) odbiera Księstwo Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

### PRZEGŁĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. —  
Włochy. — Niemce. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej poczty.  
Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austriacka.

#### Rzecz urzędowa.

Gmina Niebocko w obwodzie Sanockim obowiązła się na założenie regularnej parafialnej szkoły w Niebocku na darowanym jej przez właściciela dóbr gruncie objętości 120 sążni kwadratowych pod nr. konskr. 338 (nowym) wystawić budynek szkolny, i utrzymywać go równie jak mające się posprawić potrzeby szkolne zawsze w dobrym stanie, przez tego przystawiać na opał szkoły rocznie 4 n. a. sagów twardego drzewa i starać się o potrzebne ochędostwo przy szkole.

Na uposażenie każdorocznego nauczyciela tej szkoły przeznaczyła rzeczona gmina roczną kwotę 84 zł. w. a. gotówką.

Udowodniona temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 5. czerwca 1860.

#### Sprawy krajowe.

Lwów, 18. czerwca. Stan chorych w miesiącu maju b. r. był w ogóle, mierny; najliczniejsze były wszelkiego rodzaju katary, reumatyzm i zapalenia błony, natomiast rzadziej już wydarzało się i łagodniej przemijało panujące przedtem zapalenie krtani, a naturalna ospa pojawiała się już tylko w pojedynczych przypadkach.

W tutejszym szpitalu powszechnym do 497 chorych pozostałych z kwietnia b. r., przybyło w miesiącu maja 285, a z ogólnej liczby zostających w kuracyi 782 chorych wyzdrowiało 259, puszczono nie wyleczonych 19, umarło 33, a z końcem miesiąca zostało w dalszej kuracyi 471.

Cały stan chorych tego zakładu wynoszący d. 18. maja r. b. 512 chorych, był w porównaniu ze stanem w miesiącu kwietniu br. r. mniejszy o 69, a w porównaniu ze stanem w miesiącu maju r. z. mniejszy o 62.

Miedzy ogółową ludnością miasta Lwowa zaszło w miesiącu maju b. r. 200 przypadków śmierci, o 6 mniej, niż w miesiącu kwietniu b. r., a o 34 mniej, niż w miesiącu maju zeszłego roku.

Lwów, 16. czerwca 1860.

(Dziś Jej Mości Cesarzowej. — Rada gminna w Wenecyi. — Losowania lombardo-weneckiej pożyczki.)

Wiedeń, 17. czerwca. Jej Mość Cesarzowa raczyła ofiarować najlaskawiej na klasztor Sióstr Miłosierdzia w Bursztynie w Galicyi 100 złotych w. a.

W Wenecyi było 11go b. m. nadzwyczajne posiedzenie rady gminnej pod prezydencją hrabi Cower. Podesta hrabia Bembo wyjaśniał w długiej przemowie powody, które skłoniły go objąć ten urząd.

— Z odniesieniem do obwieszczenia z 19. maja b. r. podaje się do wiadomości publicznej, że na odbytem dniu 1. czerwca b. r. przez król. sardyńskie władze w Medyolanie za interwencją pełnomocników Austrii, Francyi i Sardynii ósmem ciągnięciu seryi Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850, wyciągnięto seryę 18.

Względem spłaty na dniu 1. grudnia 1860 zawartych w tej seryi obligacyi, które przypadają na kwotę Austrii, będzie wydane osobne obwieszczenie.

### Hiszpania.

(Czynności w Kortezach.)

W projekcie budżetu przeznaczonym do przedłożenia Korteżom umieszczona jest także suma 250 milionów real. na wzmocnienie marynarki wojennej i kwota 20 milionów real. na zakupienie karabinów w kraju i za granicą. Kongres odrzucił 200 głosami przeciw 20 poprawkę, którą partya progresistów proponowała do adresu; aby utrzymać ustawę wygnania rodziny Don Carlosa.

### Anglia.

(Interpelacya w parlamencie.)

Londyn, 14. czerwca. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej zapytał mr. D. Griffith czy też prawda, że angielski admirał w porcie Palermu wysadził załogę floty na ląd, ażeby zająć twierdze, które opuściły wojska neapolitańskie i czy ten krok uczyniony był dla ułatwienia układów lub w innym jakim zamiarze. Lord Palmerston odpowiedział: Nadeszły doniesienia, że z umowy między wodzem neapolitańskim i Garibaldym, miały angielskie wojska zająć twierdzę Castellamare pod porę, gdy wojska neapolitańskie będą ustępować z Palermu. Doniesienia późniejsze jednak nie potwierdzają, by to zajęcie przyszło rzeczywiście do skutku.

(Posiedzenie parlamentu z 12. czerwca.)

W wyższej izbie proponował lord Redesdale drugie odczytanie bilu, względem powściągnięcia gry hazardowej przy wyścigach; wyścigi lekkimi końmi mają ustać, a ciężar 6 kamieni ma być najmniejszą wagą. Margrabia of Clanricarde popierał, lord Winchilsea i książę Beaufort byli przeciwni tej propozycyi i wnieśli poprawkę, ażeby po 6 miesiącach nastąpiło odczytanie.

Lord Granville utrzymywał, że ten przedmiot należy do klubu zokiejów ale nie do parlamentu. Lord Derby przyznał to samo, i rozbił znaczenie bilu z zadziwiającą znajomością całej techniki. Kilku członków mówiło w tym samym duchu i lord Redesdale uznał za najlepsze odwołać swój bil.

W izbie niższej pytał mr. Cheridan pierwszego lorda skarbu, czy rząd ma zamiar wzmocnić eskadrę na wodach sycylijskich, ażeby mogła dawać przytułek osobom wzywającym pomocy angielskiego pawilonu; dalej czy zechce wypowiedzieć dworowi neapolitańskiemu, jaką odrazą przejmując postępowanie podobne jak było ostatnie bombardowanie Palermu, radząc ażeby wojnę prowadzić obyczajem przyjętym u cywilizowanych narodów, a nakoniec czy postanowił protestować a w razie stanowczo oprzeć się, jeśliby które niewłotkie państwo wtrącać się chciało w wojnę Króla neapolitańskiego z jego narodem. Lord Palmerston odpowiedział, że minister spraw zewnętrznych wezwał admirałicę, by osadziła jeden okręt przy Marsali, drugi koło Messyny a trzeci obok Palermu. Cztery inne okręta mają stanąć w zatoce neapolitańskiej a to dla ochrony poddanych angielskich, którzyby jej potrzebowali. Sądę że to będzie dostatecznem. Zaś co do drugiego pytania, słysząc, że rząd neapolitański wysłał agenta do Paryża i do Londynu, który wkrótce może w dwóch dniach tu przybędzie; sądę że izba nie wątpi byśmy nie mieli wyrazić przed postem, z jaką odrazą rząd Jej Król. Mości i każdy mieszkaniec Anglii patrzy na barbarzyństwo w Palermo — barbarzyństwa, które hańbią wiek nasz i cywilizacyę. (Lord Palmerston bez wątpienia miał tu na myśli i krwawe czyny insurgentów.) Co do ostatniego pytania, wiemy tyle, że rząd neapolitański wzywał pomocy obcych swych sprzymierzeńców, ażeby gwarantowali Królowi posiadanie obojga Sycylii. Austriya odmówiła mieszać się w sprawy neapolitańskie. Mamy powody utrzymywać, że rząd francuski powziął to samo postanowienie a co o tej sprawie sądzi rząd angielski, o tem wie każdy.



Mr. O. Stanley zapytuje czy też prawda, że przy poselstwie w Berlinie został mianowany wojskowy attaché i czy rząd ma zamiar mianować przy wszystkich angielskich poselstwach takich attaché. Lord Palmerston odpowiada: Rząd francuski mianował wojskowych attaché we wszystkich poselstwach przy znaczniejszych dworach a angielski rząd miał także dłuższy czas takiego attaché przy poselstwie w Paryżu. Uważano to za stosowne, przyłączyć oficera i do poselstwa berlińskiego. Jakie dalsze postanowienie ministra spraw zewnętrznych, nie umiem powiedzieć.

Sir J. Pakington zapytał, czy rząd francuski mianował kogo z marynarki swoim attaché przy poselstwie w Londynie i czy rząd angielski zamierza uczynić to samo w Paryżu. Francya odpowiedział lord Palmerston, mianowała, ale czy Anglia od siebie posle agenta, na to odpowiedzieć tylko może lord Russel. Sir J. C. Lewis zapytany oświadczył, że odwołał to postanowienie bilu względem inskrypcji, które naznacza karę na tych, co niechęć wymienić jakiego są wyznania. Rząd nie pyta nikogo o jego zdania i przekonanie religijne, ale wiedzieć chce w jakim wyznaniu kto wzrósł i wychował się, lecz i do tej odpowiedzi nie będzie nikt przymuszany. Admirał Duncombe proponuje wydział osobny, któryby rozpoznał skład kolegium admiralicyi. Zdaniem jego powinien cały urząd marynarki, z wyjątkiem pierwszego lorda, składać się z samych ludzi fachowych t. j. oficerów floty a do grona członków powinien także należeć jenerałny kontrolor floty. Lord Clarence Paget (sekretarz admiralicyi), sprzeciwia się tej propozycji, chociaż nie utrzymuje, by skład kolegium był wcale doskonały. Właśnie toczy się poczwórne śledztwo w tej chwili, a na wszystko admiralicya zezwoliła, co jest dowodem, że się nie obawia światła publiczności. Sir J. Pakington radzi powierzyć śledztwo, jeżeli koniecznie jest potrzebne, raczej król. komisji, niż wydziałowi osobnemu. Sir E. Napier popiera z zapałem ten wniosek. Ale po krótkiej rozprawie odwołuje admirał Duncombe swój projekt, zastrzegając sobie wyraźnie prawo wnieść go na przyszłą sesję. Sir E. Wood doprasza się pozwolenia wnieść bil względem odwołania tej części w akcie parlamentu, gdzie sekretarz stanu upoważniony jest werbować w Anglii wojska dla miejscowej armii europejskiej w Indyi. Ma sobie za obowiązek wyznać otwarcie, że rada indyjska nie zgadza się z jego wnioskiem, bo oczywiście niechętnie zrzeka się dotychczasowej prerogatywy swojej; oświadczyła jednak swoją gotowość wypełniać wiernie podług możliwości postanowienia rządu, jeżeli uzyskają sankcję parlamentu. Przedkłada więc izbie pytanie pod rozstrzygnięcie: czy ma być utrzymywana osobna armia europejska dla służby miejscowej w Indyi, albo czy wszystkie wojska Indyi wschodnich mają składać armię królewską? — Ostatnie niesnaski w wojsku kompanii indyjskiej ztąd bez wątpienia pochodzą, że te wojska nie mogą być przeniesione. Zjednoczenie wszystkich europejskich wojsk w Indyi z królewską armią zapobiegłoby wielu niebezpiecznym kombinacjom na przyszłość. Izba pozwoli niezawodnie wnieść ten bil i rozpocząć dyskusję przy drugim odczytaniu. Lord Stanley i mr. Horsmann i kilku innych członków przeciwni są sumarycznemu wniesieniu bilu takiej doniosłości, że na propozycję mr. H. Seymour zostały debaty na 8 dni do czwartku odroczone.

## Francya.

(Rewia w Paryżu. — Książę Ischitella z Neapolu. — Senat uchwała zjednoczenie Sabaudyi z Francją.)

**Paryż, 14. czerwca.** Dziś o godzinie 2. była na polu marsowem wielka rewia na cześć anexyi. Cesarz wyjechał o godzinie 1½ z Tuileryów przez pola elyżejskie do mostu Jena. Na polu marsowem oczekiwało przybycia Cesarza 70- do 80.000 wojska, między temi do 15.000 gwardyi narodowej, 25.000 gwardyi cesarskiej, 30- do 35.000 piechoty i oddziały artylerji, konnicy i innych gatunków broni. Po prawej stronie stała piechota i gwardya narodowa, która dziś po raz pierwszy miała zaszczyt wystąpić przed Cesarzem; za nią stała gwardya cesarska pod dowództwem marszałka Regnault de St. Jean d'Angely, a w końcu dywizya Bazaine jeszcze w kostiumie polowym. Pomiedzy piechotą znajdował się także oddział brygady sabaudzkiej, która zjednała sobie sławę w dziejach włoskich. Z uderzeniem 2. godziny stanął Cesarz na polu marsowem. U wjazdu czekał chwilę na Cesarzową, która jechała otwartym powozem z eskortą gwidów za sztabem cesarskim. Książę Napoleona nie było w sztabie cesarskim, tylko książę Murat, marszałkowie Pellissier, Niel i Canrobert i mnóstwo jenerałów i wyższych oficerów. Cesarz przejeżdżał potem zwolna wzdłuż szeregów, które witały go hucznymi okrzykami. Prawie każdy żołnierz miał na piersiach medal włoski. Gwardya narodowa wołała na przemian: „Niech żyje Cesarz!“ — „Niech żyją Włochy!“ Potem zaczęła się defilada wojsk. Cesarz zajął miejsce u szkoły wojskowej; Cesarzowa w towarzystwie księżniczki Matyldy i Wielkiej księżny Maryi rosyjskiej z obydwojma jej synami przypatrywała się z balkonu. Cesarzewicza nie było. Około godziny 4. skończyła się rewia, której sprzyjała najpiękniejsza pogoda. Przed rewią było nabożeństwo w Notre Dame, gdzie celebrował kardynał Morlot. Obecni byli wszyscy dygnitarze i wyżsi urzędnicy, ale z ambasadorów tylko sardyński. Paryż przyozdobił się w liczne chorągwie trójkolorowe, między którymi widać wiele sardyńskich. Cesarz kazał wybić medal na pamiątkę tej uroczystości, który ma być rozdany wszystkim członkom wysokich korporacji państwa.

— Książę Hieronim jest znacznie słabszy.

— Książę Ischitella zawinął 11. b. m. neapolitańską fregatą parową „Gaeta“ do Marsylii i odjechał niezwłocznie do Paryża. Mówią, że jedzie w misji do rządu francuskiego.

— Na przedwczorajszym posiedzeniu senatu wprowadzony został minister państwa Fould i zajmując miejsce obok komisarzy rządowych, następującą miał przemowę:

„Mości panowie senatorowie! Jego cesarska Mość polecił mi oznajmić wam, że traktat, na mocy którego Sabaudya i okręg nisejski połączone zostaną z cesarstwem, ostatecznie otrzymał uświęcenie. Do was panowie należy ogłosić wcielenie tych krajów z naszym cesarstwem i oznajmić, że zaprowadzone w nich zostaną nasza konstytucja i nasze ustawy, do was należy podać Cesarzowi środki, by przeprowadził jak najspieszniej asimilację tych krajów z Francją. Pan prezydent i panowie komisarze rady państwa przedłożą panom projekt uchwały senatu, którego wotowaniem przyczyniecie się do jednego z najświetniejszych dzieł rządu, którym Francya zawdzięcza już tyle sławy i pomyślności.“

Przytem prezydent rady państwa złożył na stole senatu następujący projekt uchwały senatu:

„Art. 1. Sabaudya i okręg nisejski stanowią część integralną cesarstwa francuskiego. Konstytucja i ustawy francuskie staną się tam od 1. stycznia 1861 prawomocne.

Art. 2. Podział połączonego z Francją terytorjum na powiaty sądowe i departamenty ustanowiony będzie osobną ustawą.

Art. 3. Rozmaite rozporządzenia względem zaprowadzenia linii celowych i wszelkie inne przepisy co do zaprowadzenia administracyi francuskiej w tychże krajach, będą mogły być dekretyami cesarskimi uregulowane przed 1. stycznia r. 1861. Dekrety te będą prawomocne.“ — Nad tym projektem uchwały senatu obradowano i przyjęto go w radzie państwa, na posiedzeniu z dnia 11. czerwca 1860 r.

Prezydent proponuje zamianować zaraz komisję, by obradowała nad tym projektem. Senat ustępuje do swoich biur a po dwugodzinnej przerwie rozpoczynają się znowu obrady o godzinie 5¼.

Prezydent odczytuje następnie jako sprawozdawca czynności komisji rozpoznawczej. „Mości panowie“ — mówi — „projekt uchwały senatu, nad którym macie obradować, nie jest tego rodzaju, aby debatować nad jego zasadą, raczej jest jeden z takich, które przyjmuje się z uniesieniem. Francya wzmaga się w nowa waleczną, ucziwą i rostopną ludność, którą kocha i od której jest kochana; widzi wznoszące się szczyty Alp naksztalt wału między obcą ziemią a swoim zwiększającym się terytorjum i przekracza nareszcie granice narzucone jej w czasie nieszczęścia, a przekracza je nie przemocą, nie najazdem, ale w skutek spokojnego porozumienia się. Dziękujemy Cesarzowi za tak narodowe i piękne dzieło, i nie sądzmy, że niepokoimy Europę, przyjmując radośnie tych nowych synów cesarstwa, którzy chcieli należeć do nas. Francya, której wolno wchodzić w układy z sąsiadami, korzysta z przyjaźnych okoliczności, by za zezwoleniem obu stron, po przyjacielsku i bez uszczerbku nieczyjogo, zmodyfikować stare traktaty osobnym układem. Jest to zastosowaniem pospolitego prawa, nie groźbą. Jeżeli honor polityki cesarskiej wymaga; ażeby była niezawisła w swych czynnościach, wymaga jej uczciwość — ażeby się zrzekła próżnych i krzykliwych zachceń ambicji. Ślad który pozostawi po sobie w historii, będzie śladem sprawiedliwości i umiarkowania. Chce ona pokazać, że można być silnym, a pomimo tego przyjaciелеm słowa i wiary, przyjacielem prawa narodów i pojednania.“

Prezydent przechodzi następnie do bardziej szczegółowego rozbioru wszystkich trzech artykułów.

Co do art. 1. uważa za potrzebne, by zważywszy koniecznie przejście, konstytucja francuska i jej ustawy zaprowadzone zostały dopiero z dniem 1. stycznia 1861 r. „Postanowienie to — dodaje prezydent — jest zresztą zgodne z uchwałami senatu, które wydawane były przy anexjach za czasów pierwszego cesarstwa.“ Potrzebne podług art. 2. rozporządzenia administracyjne radzi prezydent poruczyć ciału prawodawczemu, przezco poda mu się sposobność udziału w patriotycznym i chwalebnym dziele anexyi. Co do artykułu 3 nareszcie, nie dostrzega w nim prezydent nieograniczonego pełnomocnictwa dla rządu. Dekrety które wyda Cesarz, nie odstąpią od istniejących ustaw, przeciwnie przysposabiać będą ich wykonanie.

Senat przystępuje następnie do obradowania. Nikt nie zabiera głosu, a po przyjęciu artykułów, przedsięwzięto głosowanie nad całym projektem. I oto rezultat: Liczba głosujących 126. Białych gałek 126. Uchwała więc senatu jednogłośnie przyjęta została, a posiedzenie zamknięto powtórny okrzykiem: Niech żyje Cesarz!.

— Półrządowy dziennik *Pays* donosi co następuje:

„Cesarz odjeżdża 15. b. m. o godz. 8 wieczór do Baden-Baden, gdzie ma się zjechać z księciem Rejentem pruskim. Dowiadujemy się, że pod tę porę przybędą tam i Królowie wirtemberski i bawarski. Zjazd taki słusznie zastanawia świat polityczny, można się po nim bowiem spodziewać najpomyślniejszych skutków. Jeżeli w ostatnich czasach panowała jakowaś niespokojność w umysłach, było to raczej z pozoru niżeli w rzeczywistości; zaufanie wzajemne nie ustawało, a postępowanie polityki w wyższych sferach tem mocniej je utwierdziło.

— Cesarz przyjmował w Fontainebleau pana Martino, posła neapolitańskiego, przybyłego do Paryża w nadzwyczajnej misji.



## Włochy.

(Doniesienia z Neapolu. — Wiadomości bieżące. — Komunikacya powstańców.)

**Neapol.** W porcie wojennym w Neapolu ruch nadzwyczajny. Dwa parowce najęte na koszt rządu w Marsylii przybyły już tu, parowa fregata „Fulminante“ z flagą admirałską wiceadmirała Roberti, odpłynęła nie zapowiadając dokąd. Sam Roberti otrzymał polecenie w nadzwyczajnej misji. W Abruzzo i do Kalabrii odchodzą znaczne posiłki wojskowe. Obserwacyjny korpus pod wodzą Pianellogo na granicy rzymskiej został także wzmocniony. Koło Reggio (na przeciw Messyny nad cieśniną morską) stanąć miał warowny obóz. Tamtejsi zakonnicy i zakonnice pójdą gdzieindziej a klasztor ich wezmą na koszary. Królewska rodzina bawi w Neapolu.

— Gazeta *Patrie* podała wiadomość, że u południowego wybrzeża wyspy Ustica zabrały parowce neapolitańskie obydwa okręta, na których znajdowały się przeznaczeni do Sycylii ochotnicy, broń i amunicya. Ten sam dziennik donosi także, że rząd neapolitański kazał zbroić wszystkie swoje fregaty, korwety, statki awizowe i okręta transportowe, chcąc je użyć za okręta krążące.

— W jak ściśle uregulowaniem i widocznie od dawna zorganizowaniem związku stoją pomiędzy sobą insurekcyjne komitety sycylijskie, widać z ogłoszonego, a z podpisem barona Trabonella ogłoszenia. Jest on prezydentem komitetu z Caltanissetta, i już 28go maja ogłosił „podaną sobie od komitetu z Santa Catharina, który się zajmuje korespondencyą korpusu insurekcyjnego, wiadomość“, że Garibaldi wkroczył do Palermo 27. maja o 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> godzinie rano. Caltanissetta leży w środku wyspy, 250 kilometrów od Palermo.

## Niemce.

(Konstytucya kasselska.)

**Kassel.** W sprawie konstytucyi przytacza *Kass. Ztg.* artykuł, który wyjaśnia zamiary rządu w następujący sposób:

„Rząd zawezwie u sejmu związkowego gwarancyi dla swej konstytucyi, jak tylko sama konstytucya wejdzie w moc obowiązującą z dniem 5go lipca. Chociaż konstytucya sama przez się tej gwarancyi nie potrzebuje, domagać się o nią przecież należy, zwłaszcza że była już mowa o niej na obradach sejmu związkowego i poniekąd była zapewniona. Rząd więc nie wstrzyma w postępowaniu ani prasa opozycyjna, ani protesty, ani tym podobne inne manifestacye. Przeciwnicy chociaż przyznają legalność formalną nowej konstytucyi, nie ustają jednak wywoływać na nie kompetencyę uchwał związkowych. Nie zastanawiają się nad tem, że tą razą nie chodzi o 56. artykuł przymierza związkowego (gwarancya krajowych konstytucyi) lecz o 27. i 61. artykuł; które związkowi większy wpływ pozwalają, jeżeli jego pomoc była zawieszana. Ale bądź co bądź powtarzamy, że sam tylko sejm związkowy mocen jest oznaczyć granice kompetencyi swojej w zastosowaniu prawa związkowego.“

## Turecja.

(Wiadomości bieżące.)

**Konstantynopol,** 6. czerwca. Wielki wezyr zabrał z sobą w podróż 50 urzędników, którzy pomagać mu mają przy jego badaniach. Komisya przeznaczona do Malej Azji wyjeżdża także. Poseł angielski sir H. Bulwer przyrzekł Porcie stanowczą pomoc Anglii pod warunkiem, gdy zniszczy nadużycia. Sułtan wdzięcznie przyjął to oświadczenie i — jak donosi *Jour. de Constantinople* — raczył darować posłowi wizerunek dostojnego swego oblicza.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Baden-Baden,** 16. czerwca, wieczorem. Cesarz Napoleon był dziś o godzinie 4. po południu z wizytą u księżny pruskiej. Królowie saski, bawarski, hanowerski i wirtemberski, Wielki książę weimarski i książę koburski odwiedzali przed południem Cesarza, który o godzinie 3. z południa, oddawał wzajemne wizyty, tylko nie zastał Króla hanowerskiego. Śniadanie nie było dla wizyt. Wszyscy monarchowie oddawali wizyty w sukniach cywilnych, by zachować osobistą cechę tego zjazdu. O godzinie 5. był wielki obiad na zamku Wielkiego księcia badenkiego i wszyscy monarchowie byli zaproszeni.

Wiadomość podana w dziennikach francuskich, jakoby matka Cesarza rosyjskiego w Lugdunie ułatwiła zjazd Cesarza z księciem Rejentem, jest bezzasadna.

**Baden-Baden,** 17. czerwca. Wczoraj wieczorem byli wszyscy Monarchowie na herbacie u Wielkiego księcia badenkiego. Dziś zrana udawali się pieszo na mszę św. najprzód Król saski, a później Król bawarski i Cesarz Napoleon z liczną świtą.

Dziś w południe przyjechał Wielki Książę heski i był na śniadaniu. Od godziny 3. do 4. była konferencya u Króla bawarskiego w hotelu angielskim, w której mieli udział czterej Królowie, Wielki Książę heski i Książę nasawski. Tak przy obiadach jako też na innych zebraniach zostawiają Królowie pierwszeństwo Księciu Rejentowi pruskiemu.

**Baden-Baden,** 17. czerwca, wieczorem. Przed obiadem doreczył Cesarz Napoleon Królowi hanowerskiemu wielką wstęgę legii honorowej. Pod wieczór byli wszyscy książęta niemieccy z pożegnaniem u Cesarza. Potem było soireé u księżny Hamilton, gdzie

byli obecni wszyscy Monarchowie. Cesarz Napoleon pożegnał się i odjechał o godzinie 10. osobnym pociągiem.

**Turyń,** 15. czerwca. Dekret królewski nakazuje zastosowanie traktatu pocztowego między Francją i Sardynią względem korespondencyi do Sabaudyi i Nissy. — Podług depeszy genueńskich zabrała flota neapol. te dwa statki, które odpłynęły z Mazziniem z Liworny. — Marszałek Vaillant odjechał wczoraj do Suzy.

**Medyolan,** 16. czerwca. Słychać, że Massimo d'Azeglio złożył urząd gubernatora Medyolanu, gdyż jak powiada *Unione*, postradał zaufanie miasta, ponieważ okazał się parcyalnym protegowanem duchowieństwa w obec partii liberalnej. — Zabranie dwóch statków płynących do Sycylii nastąpiło u wyspy Ustica. — Podług wiadomości z Neapolu ma generał Filangieri objąć naczelne dowództwo nad wojskiem królewskim. — Garibaldi wyprawił komisarza do Korku w Irlandyi, ażeby odebrał nadesłane z Ameryki 25.000 karabinów i rewolwerów i sprowadził do Sycylii. — Podług wiadomości z Neapolu z 12. i z Messyny z 10. czerwca przygotowuje rząd neapolitański konstytucyę podobną, jak w roku 1848.

**Florencya,** 14. czerwca. Jeneralny dyrektor policyi w Neapolu, Aressa ustąpił, a miejsce jego zajął baron San Vito.

**Neapol,** 12. czerwca (na Marsylię.) Zapewniają, że 2000 ochotników Garibaldeggo pod dowództwem pułkownika Medicis wylądowało w Kalabrii, która zaczyna powstawać. — Zdaje się, że z Paryża nadeszła odmowna odpowiedź na żądanie interwencyi. Jutro oczekują demonstracyi politycznej.

**Neapol,** 13. czerwca (na Turyń). Skoncentrowało się kilka kolumn wojska i stoją w pogotowiu, by pospieszyć na zagrożone punkta.

**Palermo,** 10. czerwca (na Turyń). Wkrótce ma być zwołany parlament i ogłoszone połączenie z Piemontem.

## Wiadomości handlowe.

**Lwów,** 19. czerwca. Na wczorajszy targ przypędzono 275 wołów, mianowicie z Rozdołu 21 sztuk, z Grzymałowa 2 stada po 58 i 71 sztuk, z Sasowa 25, z Dawidowa 24, z Krzywezyce 23, z Hładyowa 18, a z Kamionki 2 stada po 25 i 10 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 299 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 320  $\mathcal{E}$  mięsa i 36  $\mathcal{E}$  łożu, 52 zł. 50 c.; sztuka zaś, którą szacowano na 420  $\mathcal{E}$  mięsa i 80  $\mathcal{E}$  łożu, kosztowała 85 zł. w. a.

(Targ Olomuniecki na woły.)

**Olomuniec,** 6. czerwca. Na dzisiejszym targu było 68 wołów z Galicyi, z których 20 sztuk popędzono na powrót. Ceny podniosły się; cennik mięsa wypadł na 22 zł. 22 c. w. a. Za najlepszą parę wołów wagi 900  $\mathcal{E}$  mięsa i 160  $\mathcal{E}$  łożu płacono 238 zł.; za najpośledniejszą parę wagi 560  $\mathcal{E}$  mięsa i 20  $\mathcal{E}$  łożu 136 zł.; cena przeciętna z 42 sprzedaży wypadła na 186 zł. w. a. za 745  $\mathcal{E}$  mięsa i 100  $\mathcal{E}$  łożu.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19 czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Zawadzki Józef, z Słacheiniec. — Jabłonowski Józef, z Rawy. — Bielscy Józef i Stan, z Ryeheic. — Hr. Golejowski Antoni, z Harasymowa. — Hr. Dunin Borkowski Stan, z Serebny — Hr. Dzieduszycki Zygm., z Medowy.

Hotel europejski: Augustynowicz Bron, z Woszczany. — Jankowski Lud, z Bożykowa. — Bocheński Rom., z Jezierzan. — Bocheński Józef, z Głęboczka. — Grabieński Hen. Kryst., z Bratkowa.

Hotel Langa: Schwab, c. k. nadinżynier, z Przemyśla. — Podlewski Wal., z Koniakówki.

Hotel angielski: Mayer de Scharfenberg Jerzy, c. k. rada sądu kraj., z Wiednia.

Hotel krakowski: Morgutty Bart., z Kijowa.

Do domu zajezdnego nr. 184<sup>2</sup>/<sub>4</sub>: Janicki Wiktor, z Ostrożca. — Łucki Adam, ze Sarn.

Do domu zajezdnego nr. 176<sup>2</sup>/<sub>4</sub>: Szczepański Fran., z Krakowa.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. czerwca.

PP. Witosławski Art., do Krakowa. — Hr. Grocholski Tad., ces. ros. podporucznik, do Niemiec. — Dr. Wardenar Hip., c. k. podparucznik, do Kolomyi — Gierowski Lud., do Chmielna. — Rojewski Józef, do Cieszanowa.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.15	+ 12.2	91.4	południowy	sl.
2. god. po poł.	321.31	+ 15.7	76.1	połn.-zach.	"
10. god. wiecz.	223.38	+ 13.0	87.1	zachodni	"

## T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Precjoza**“, melodramat w 4 aktach z niemieckiego.



## Termina

### obrotu spraw i papierów giełdowych.

#### Wpłaty:

Dnia 30. czerwca: 2. rata pożyczki loteryjnej z r. 1860. 7,617.780 zł.

#### Wypłaty:

Od 1. czerwca. 5- 4- i 3-procentowe metaliki z lat 1845, 1848, 1851, 1817, 1829 i 1832.

" " 4 procentowe obligacje pożyczki hr. Strachwitz z roku 1843.

" " pierwotne akcje kolei północnej z roku 1844.

" " 4 1/2-procentowe losy tryestyńskie.

Od 15. czerwca 4 1/2-procentowe metaliki z roku 1845.

Od 30. czerwca 4-procentowe obligacje pożyczki ks. Esterhazego z r. 1844.

#### Losowania.

Dnia 16. czerwca: Losy Budyńskie.

" 18. " Losy okrętów parowych.

Dnia 1. lipca: Serye pożyczki loteryjnej z roku 1864.

" 1. " Losy instytutu kredytowego.

#### Zbory jeneralne.

Dnia 30. czerwca: Towarzystwa kolei żelaznej Reichenberg-Pardubitz.

" 30. " Towarzystwa cukru burakowego w Preszburgu.

## Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. czerwca.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 70 75 Metaliki po 5% za 100 zł. 79.30; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcje Banku narodowego sztuka 861.—;

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. czerwca.

#### 1. Dług publiczny.

A. Państwa. pien. towar.

W austr. wal. po 5% . . . 66 25 66 50

Z pożyczki narodo. po 5% . . . 79 40 79 80

Z r. 1851, ser. B. po 5% . . . 47.— 98.—

Metaliki po 5% . . . 69 70 69 90

dtto. " 4 1/2% . . . 62.— 62 25

dtto. " 4% . . . 55.— 55 50

dtto. " 3% . . . 41 50 42.—

dtto. " 2 1/2% . . . 35 50 36 75

dtto. " 1% . . . 13 80 13 90

Przez. do wylos. z r. 1839 125 75 126.—

" 1854 99.— 99 50

Renty Como po 42 lir. austr. 15 50 15 75

Wylos. obl. dawn. po 5% . . . 67.— 67.—

dlugu państ. " 4 1/2% . . . 61.— 61.—

" 4% . . . 54.— 55.—

" 3 1/2% . . . 47.— 48.—

" 3% . . . 59.— 60.—

Przez. do los. obl. po 5% . . . 57.— 58.—

dawn. dlugu państ. " 2 1/2% . . . 50.— 51.—

z proc. w kraju " 2% . . . 45.— 46.—

" 1 1/2% . . . 39.— 40.—

dtto. z procent " 5% . . . 67.— 67.—

za granicą " 4 1/2% . . . 61.— 61.—

" 4% . . . 54.— 55.—

B. Krajów koronnych

Niższej Austrii . . . 93.— 93 50

Węgier . . . 73 75 74 25

Bar. Tem. i Kroczy . . . 71 50 72.—

i Sławonii . . . 71 50 72.—

Galicyi . . . 71 50 72.—

Bukowiny . . . 70.— 70 25

Siedmiogrodu . . . 70.— 70 25

innych krajów kor. 89.— 93.—

Z klauz. los r. 1867 . . . —.— —.—

Lom. wen. poz. z r. 1850 . . . —.— —.—

Wen. pożyczka z r. 1859 80.— 80 50

pien. towar.

Dług Tyrolu po 5% . . . 67.—

" 4% . . . 54.— 55.—

" 3 1/2% . . . 47.— 48.—

Dług Salcburga " 3% . . . 39.— 40.—

" 2 1/2% . . . 33.— 34.—

Dług Krainy " 2% . . . 26.— 27.—

" 1 1/2% . . . 23.— 23 50

2. Stan oblig. domestykala.

po 3% za 100 zł. . . . . —.— —.—

" 2 1/2% za 100 zł. . . . . —.— —.—

" 2% za 100 zł. . . . . —.— —.—

" 1 1/2% za 100 zł. . . . . —.— —.—

3. Akcje.

Banku nar. . . . . 858 — 860

Inst. kred. dla handlu po

200 zł. w. a. . . . . 1 8 80 189 —

Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł. . . . . 5 6 — 5 8 —

Półn. kolei po 1000 zł. m. k. 1876 — 1878

Tow. kolei żel. państwa po

200 zł. m. k. czyli 500 fr. 263 50 264 —

Kol. Ces. Elzbiety po 200 zł. 192 75 193 —

Połud.-półn.-niem. kolei

kom. po 200 zł. m. k. . . . . 132 50 132 75

Kolei Cisy po 200 zł. m. k.

po 100 zł. (60%) wpłaty 126.— 126 —

Lomb.-wen. kolei żel. po

200 zł. w. a. czyli 500 fr.

z wpłatą (50%) . . . . . 152 — 153 —

Kol. Karola Lud. po 200 zł.

m. k. z wpł. po 80 zł. (50%) 131 75 132 —

Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k. . . . . 24.— 26.—

dtto. II. emis. po 200 zł. m. k. 55.— 60.—

Kolej Budehradzka po

500 zł. m. k. . . . . 640.— 660.—

Kolej Aussig-Ciepl. po

200 zł. m. k. . . . . —.— —.—

z wpłatą 60 zł. (30%) . . . . . —.— —.—

Kol. Bern. Ross. po 200 zł. . . . . —.— —.—

dtto. z pierwszeństwem

po 200 zł. m. k. . . . . —.— 200.—

instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 188.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 168 75. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10. funtów szterl. 125 75. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 62 dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

## Kurs lwowski.

Dnia 19. czerwca.

		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski . . . . .	wal. austr.	5	92	6	2
Dukat cesarski . . . . .	" "	5	99	6	6
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	" "	10	20	10	43
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	" "	1	99	2	5
Talar pruski . . . . .	" "	1	92	1	99
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. . . . .	bez	84	23	84	88
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne . . . . .	kuponów	71	50	72	13
5% Pożyczka narodowa . . . . .		78	75	79	50

## Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19. czerwca.

		zł.	cent.
Instytut kupił przez kuponów 100 po . . . . .	wal. austr.	84	50
" sprzedał " " 100 po . . . . .		—	—
" dawał " " 100 . . . . .		—	—
" żądał " " 100 . . . . .		85	—
Wartość kuponu od 100 złr. . . . .		1	96

		pien.		towar.	
		pien.	towar.	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow.					
górn. po 200 zł. w. a. . . . .		116.—			
Austr. towarz. żegl. par.					
po 500 zł. m. k. . . . .		442.—	444.—		
Lloyda w Tryeście po					
500 zł. m. k. . . . .		190.—	205.—		
Mostu Jan. w Peszcie po					
500 zł. m. k. . . . .		399.—	400.—		
Tow. młyn. par. w Wied.					
po 500 zł. m. k. . . . .		340.—	350.—		
Powsz. austr. Tow. gaz.					
po 250 zł. m. k. . . . .		—	—		
4. Listy zastawne.					
Banku naro-					
dowego {					
w mon. kon. {					
6let. po 5% 100 75		191 25			
10 " 5% 97 50		98 —			
przeznacz. do					
los. po 5% 93 —		93 25			
na 12 m. 5%					
Banku naro-					
dowego {					
w wal. austr. {					
na 100 zł. 100 —		—	—		
przez. do los.					
po 5% . . . . .		88 75	89 —		
Gal. Tow. kred. po 4%		83 50	84.—		
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.					
Kolej Elzbiety po 5% za					
100 zł. m. k. . . . .		95 75	96.—		
Tow. austr. kol. państwa					
po 500 fr. . . . .		127.—	128.—		
Kol. półn. po 100 zł. m. k. 93 50		96.—			
Kol. Lomb. wen. po 500 fr. 127.—		128.—			
Kol. Gloggn. za 100 zł. . . . .		85.—	86.—		
Tow. żegl. par. na Dun.					
za 100 zł. m. k. . . . .		95.—	96.—		
Lloyda za 100 zł. . . . .		88 50	89.—		
6. Losy.					
Inst. kred. dla handlu po					
100 zł. w. a. . . . .		106 35	106 50		
Tow. żegl. par. na Dun. po					
100 zł. m. k. . . . .		103 25	103 50		
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a. 117.—		118.—			
Pożycz. miasta Budy					
40 zł. w. a. . . . .		38 25	38 50		

pien. towar.

Esterhazego po 40 zł. m. k. . . . . —.— —.—

Salma " 40 " " 40.— 40 50

Palliego " 40 " " 37 50 38.—

Clarego " 40 " " 36 75 37.—

St. Genois " 40 " " 38 — 38 50

Windischgrätz 20 zł. " 23 50 24.—

Waldsteina 20 " " 27 50 28.—

Kegleyicha 10 " " 14 50 15.—

#### Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol. . . . . —.— —.—

Augsburg za 100 zł. w. p. n. 108.— 108 25

Berlin za 100 tal. . . . . —.— —.—

Wrocław za 100 tal. . . . . —.— —.—

Frankfurt za 100 zł. w. p. n. 103 50 108 50

Genoa za 100 lir. piem. . . . . —.— —.—

Hamburg za 100 M. B. . . . . 95 50 95 50

Lipsk za 100 tal. . . . . —.— —.—

Liwna za 100 lir. tosk. . . . . 42 50

Londyn za 10 fl. szet. . . . . 126 25 126 25

Lugdun za 100 fr. . . . . —.— —.—

Medyolan za 100 zł. w. a. . . . . —.— —.—

Marsylia za 100 fr. . . . . 50 — 50 —

Paryż za 100 fr. . . . . 50 25 50 30

Praga za 100 zł. w. a. . . . . —.— —.—

Tryest za 100 zł. w. a. . . . . —.— —.—

Wenecya za 100 zł. w. a. . . . . —.— —.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol. . . . . —.— —.—

Konstantynopol za 100 piast. tur. . . . . —.— —.—

Dyskonto weks. Bank. nar. . . . . 5%

Procenta za zaliczki Bank. nar. . . . . 5%

na pap. publ. . . . . 5%

#### Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

Dukaty ces. men. . . . . 5 zł. 95 c.

dtto. pełnej wagi . . . . . 5 " 94 "

Korona . . . . . 17 " 55 "

Półkorona . . . . . " — "

Napolcondor . . . . . " — "

Rosyjski impery. . . . . " — "

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

## KRONIKA.

(Wiadomości z prowincyi. — Nieszczęsne wypadki. — Ulewa z gradem.)

Dnia 15. maja wieczorem chciała owdowiała włościanka Jelena Ł. z Zamulnic, w obwodzie kolomyjskim, przejść z 12letnią córką swoją za rzekę Prut do domu, ale w połowie rzeki uniósł ją prąd gwałtowny i obie utonęły. Ciało matki znaleziono nazajutrz, a córki dopiero po sześciu dniach w pobliżu Siemakowiec.

Inny nieszczęsny wypadek donoszą z Nowosiółek, w obwodzie brzeskim. Dwunastoletni chłopak tamtejszego włościanina Michała Kr. past był do na łące odległej prawie o milę od wsi, a że przez całą noc padał deszcz połączony z zimnym wiatrem, przeziębł chłopiec tak mocno, że umarł na pastwisku. Tej samej nocy i nazajutrz padło z nadzwyczajnego o tej porze zimna 10 koni, 2 woły i 30 owiec w Nowosiółkach.

Dnia 5go b. m. wieczorem nawiedziła bur